

## Cztery lata w Straszynie

Mijają cztery lata kolejnej kadencji samorządów. Chciałbym na te lata spojrzeć oczami mieszkańca Straszyna. Co przez ten czas zmieniło się w mojej miejscowości, jak się rozwijała.



Plac integracji w Straszynie

fot. archiwum Gminy Pruszcz Gdański

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, warto zrobić spacer lub przejażdżkę po Straszynie. Na spacer trzeba by przeznaczyć kilka godzin, na przejażdżkę samochodem co najmniej godzinę. Bo Straszyn, choć formalnie jest wsią, to w gruncie rzeczy nie mieści się w tej kategorii. We wsi ludzie się zazwyczaj znają, spytasz o kogoś, to wskażą ci adres. W Straszynie na tak zadane pytanie w większości nie potrafią nawet wskazać, gdzie mieści się szukana ulica. Bo Straszyn dziś to bardzo ludna – 4,5 tysiąca mieszkańców i bardzo rozległa miejscowość. Wciąż powstają nowe osiedla, nowe ulice i związane z tym nowe problemy – tak dla mieszkańców jak i dla władarzy gminy.

Jadąc od strony Gdańska mamy po lewej stronie osiedle Przylesie, praktycznie już zamknięte, ze zwartą zabudową domów jednorodzinnych. Ulice tam żwirowo-szutrowe, ale oświetlone. We wrześniu br. oddano pierwszą ulicę (Diamentową) wyłożoną kostką brukową. Mieszkańcy na cześć tego wydarzenia urządzili składkowy piknik. W przyszłym roku planowane jest podobne wybudowanie dwóch kolejnych ulic: Szmaragdowej i Wesołej.

Podążając dalej ulicą Starogardzką, zaraz za Biedronką, po lewej stronie położone jest chyba największe osiedle - Kwiatowa. Zabudowane jest wyłącznie domami jednorodzinnyimi wokół ulic Kwiatwej, Tęczowej, Spokojnej i Raduńskiej wraz z ulicami przyległymi. Tu budowa większości ulic (asfaltowych) wraz z chodnikami, odwodnieniem i oświetleniem wykonana została w 2007 roku. Osiedle to w najbliższym czasie powiększy się (już

dokończenia str. 2

## Rusza przebudowa dworca w Straszynie



fot. Anna Tybel

**Najważniejsze, aby dworzec w Straszynie po rewitalizacji tętnił życiem, był otwarty i przyjazny dla mieszkańców Gminy – mówi wójt gminy Pruszcz Gdański pani Magdalena Kołodziejczyk.**

W grudniu 2013 roku Rada Gminy Pruszcz Gdański uchwaliła 1,5 mln zł na remont i rozbudowę budynku byłego dworca kolejowego w Straszynie. Projektowane są dwa etapy: remont kapitalny przywracający historyczny wygląd pierwotny i rewaloryzację sąsiadującego starodrzewu – majestatyczne stare lipy! oraz dobudowa nowej części w miejsce dotychczasowego pomieszczenia magazynowego.

dokończenie str.4

## WESOŁYCH ŚWIĄT



częściowo się powiększyło) o budowane przez dewelopera mini osiedle Wzgórze Raduni. Osiedle Kwiatowa było w minionej kadencji solidnym beneficjentem gminnych dotacji, bo w 2013 roku wyremontowana została ulica Pocztowa (asfalt + kostka i chodnik), wybudowana została nowa ulica im. Komandora Kazimierza Kraszewskiego łącząca Pocztową ze Starogardzką oraz, co najważniejsze, u zbiegu ulic Pocztowej i Kwiatowej na łączce należącej do gminy zbudowany został Park integracji społecznej z boiskiem, skateparkiem, placem zabaw dla dzieci i urządzeniami do ćwiczeń fizycznych. Ten park tętni życiem od wiosny do jesieni i widać, jak bardzo był mieszkańcom potrzebny. Dodatkowo w 2014 roku wybudowana została nowa kilkusetmetrowa ulica łącząca Kwiatową z Kraszewskiego, nie wiadomo dlaczego nazywająca się też ulicą Kwiatową.

Skręćmy z ulicy Starogardzkiej w ulicę Poprzeczną. Tuż przed kościołem „odbijmy” w lewo w ulicę Spacerową, na której w bieżącym roku zbudowany został chodnik dla pieszych i wytyczona została ścieżka rowerowa. Niebawem po prawej stronie zobaczymy nowy trzykondygnacyjny budynek. To wybudowany w 2014 roku budynek z mieszkaniami komunalnymi. Mieszkania otrzymało w nim 14 rodzin. W sumie, według danych oficjalnych, gmina jako jedna z nielicznych w powiecie, oddała już do użytku 160 mieszkań komunalnych. Przy ulicy Spacerowej powstało kilka dużych i ładnie zabudowanych firm. Bo w Straszynie mieszkają ludzie przedsiębiorczy, którzy przenieśli się tu z trójmiasta. Jak wynika z rejestru gminnego, w Straszynie działa około 350 firm. To tak jakby prawie co dziesiąty mieszkaniec łącznie z dziećmi prowadził jakąś większą lub mniejszą własną firmę.

Podążając dalej ulicą Spacerową skręcamy w lewo w ulicę Dworcową. Należałoby powiedzieć w nową Dworcową. Ta ładna, wyasfaltowana, z kanalizacją burzową, chodnikiem i oświetleniem ulica wychodząca na drogę wojewódzką 222 oddana została do użytku jesienią 2011 roku i bardzo ułatwiła życie mieszkańcom nowego osiedla cztero-kondygnacyjnych budynków. Podobnie, jak zbudowana w 2012 roku ulica Sportowa, która jako ciąg pieszo-jezdny połączyła Straszyn z Juskowem. Przyjemnie się nią spaceruje wzdłuż Raduni i bezpiecznie jeździ rowerem, bo auta nie mogą się na niej rozpedzić z powodu położonych co 100 metrów na całej długości garbów spowalniających.

Tak komfortowych warunków nie ma, niestety, większość mieszkańców osiedla



ul. Dworcowa

fot. Anna Tybel

Modre. Dotrzeć do niego można skręcając za torami w ulicę Boczną i jadąc nią jeszcze około kilometra. Historia osiedla liczy już 12 lat (aczkolwiek pierwsze dokumenty, w których deweloper oświadczał, iż uzbroi osiedle Modre we własnym zakresie sięgają 1999 roku), podczas których wypączkowało z niego drugie osiedle graniczące z Goszynie nazywane dziś Modre II. Reklamowane w mediach hasłem „Modre prywatny kawałek nieba” powstawało początkowo jako osiedle zamknięte ze szlabanem i kolczatką przy wjeździe oraz gotowymi do sprzedaży domami i mieszkaniami. Ta część osiedla ma pełną infrastrukturę drogową i kanalizacyjną. Ale po sprzedaży mieszkań deweloper, firma Komers International, zaczął sprzedawać na posiadanym gruncie działki pod indywidualną zabudowę. I tu zaczęły się schody. Okazało się, że wydzielone na planie drogi (ulice) są tylko ulicami z nazwy. Nie mają ani twardych nawierzchni, ani oświetlenia (z wyjątkiem krótkich odcinków

na ulicy Jowisza, Neptuna i Merkurego), ani kanalizacji burzowej, skutkiem czego po większych opadach lub roztopach zamieniają się w jeziora nie do przejścia w zwykłych butach. Taki stan trwa do dzisiaj. Zdesperowani mieszkańcy próbują dociec, kto jest właścicielem konkretnej ulicy na osiedlu i kto powinien o nią dbać, ale nie jest to zadanie łatwe. Od lat bowiem trwa swoisty ping pong między Gminą a deweloperem w przeliczaniu się odpowiedzialnością. Wiadomo jedynie, że w lutym 2003 roku zawarto porozumienie, w którym firma Komers International zobowiązała się do wykonania sieci wodociągowych i kanalizacyjnych na osiedlu w oparciu o opracowane projekty techniczne i niezbędne pozwolenia na budowę dla poszczególnych etapów. A Gmina Pruszcz Gdański zobowiązała się do przejścia do eksploatacji sieci wodociągowych i kanalizacyjnych etapami w miarę postępu robót na osiedlu. Warunkiem przejścia każdego etapu będzie, jak czytamy



Osiedle Modre II

fot. Anna Tybel



Osiedle - Młodym Straszyn

w porozumieniu, przekazanie Gminie niezbędnej dokumentacji technicznej i powykonawczej /protokoły odbioru robót, inwentaryzacja geodezyjna, kopie zapisów w dzienniku budowy, atesty materiałów, badania wymagane zgodnie z obowiązującymi przepisami/ umożliwiającą prawidłową eksploatację. Tak się, niestety, nie stało. Gmina cały czas deklaruje gotowość przejścia dróg do eksploatacji, ale pod warunkiem że firma Komers przekaze Gminie określoną w porozumieniu wymaganą dokumentację, bo jej spółka Eksploatator nie wie, co i gdzie znajduje się pod ziemią. Komers odpowiada, że Gmina z racji nadzoru była stroną wszelkich postępowań dotyczących terenów drogowych i dlatego „winna otrzymywać decyzje dotyczące wydania pozwoleń na budowę urządzeń na tych nieruchomościach. Dlatego pozbawione podstawy prawnej pozostaje wezwanie do przekazania w/w dokumentacji”. Zdaniem Marka Wiergowskiego, przedstawiciela tymczasowej rady osiedla Modre, porozumienie z 2003 roku było zbyt ogólne, bez określenia terminów i szacunkowych bądź procentowych kwot wzajemnych rozliczeń, co skwapliwie wykorzystał deweloper. Ostatnio podjęte przez Wójta Gminy w Pruszczu Gdańskim mediacje nie przyniosły jeszcze żadnego efektu, ponieważ deweloper ani zaden z jego przedstawicieli nie stawia się na proponowane spotkania. Pat trwa i nie widać jego końca.

W ostatnich kilku latach powstały w Straszynie jeszcze trzy nowe osiedla. Niewielkie - zwane Młodym Straszynem mieści się obok stacji Statoił w górnym odcinku ulicy Starogardzkiej. Zbudowane zostało przez dewelopera w błyskawicznym tempie i składa się z pięciu budynków czterokondygnacyjnych. Posiada potrzebną do życia pełną infrastrukturę. Wygląda na bardzo zadbane.

Nie można tego powiedzieć o osiedlu Zorza.

fol. Anna Tybel

To dość duże skupisko budowanych indywidualnie domów jednorodzinnych. Mieści się między ulicami Wschodnią i Zachodnią prostopadłymi do wiodącej do elektrowni Straszyn ulicy Młyńskiej. W przyszłości będzie to chyba najładniej posadzone osiedle, gdyż z dwóch stron otoczone jest lasem. W tym roku było dużym placem budowy, bo Gmina ze środków własnych i unijnych wykonała sieć kanalizacji sanitarnej i rozbudowała sieć wodociągową. Ale na budowę dróg z prawdziwego zdarzenia mieszkańcom przyjdzie zapewne jeszcze poczekać. Najmłodszym osiedlem Straszyna jest Leśna Dolina. Jego nazwa nie przystaje do rzeczywistości, bo położone jest na

wzgórzu całkiem tysego pola. Główna ulica osiedla - Jacka Malczewskiego zabudowana została z jednej strony przez dewelopera jednakowymi domami jednorodzinymi, po drugiej stronie ludzie budują się indywidualnie. Zarówno deweloper jak i indywidualni inwestorzy wykupili od różnych właścicieli gruntów działki pod budowę domów, ale tereny pod drogi nie są ani ich własnością, ani własnością gminy. Do czasu uregulowania praw własnościowych, co może być sprawą trudną, budowa przez Gminę jakiegokolwiek sieci kanalizacyjnej, dróg czy oświetlenia nie będzie możliwa. Nie jest to dobra wiadomość dla mieszkańców Leśnej Doliny, ale też przestroga dla potencjalnych nabywców działek w różnych innych lokalizacjach, zwłaszcza gdy sprzedawane są po „okazyjnych” cenach, by dokładnie sprawdzali stan prawny gruntów przylegających do nabywanej działki.

Na koniec mojej wędrowki po Straszynie chciałbym pokazać piękną inicjatywę jedne-



Koncert w Galerii i Szczudło w Sytaszynie

fol. M. Bielicka/UG Pruszcz Gdański

go z naszych mieszkańców. Otóż w grudniu 2012 roku w Straszynie przy ulicy Młyńskiej 7 otwarto galerię sztuki. Jej pomysłodawcą i właścicielem jest artysta rzeźbiarz Bohdan Szczudło. Obiekt ma salę wysta-

wową, w której prezentowane są obrazy, rzeźby i ceramika oraz salę bankietowo-koncertową, gdzie co miesiąc organizowane są ambitne koncerty muzyczne.

Jan Jakubowski



# Rusza przebudowa dworca w Straszynie



Budynek starego dworca w Straszynie



Wizualizacja budynku po przebudowie

Linia kolejowa 229 Pruszcz Gdański – Kartuzy powstała w roku 1886. Sam budynek stacyjny jest późniejszy i pochodzi z 1912-tego. Mieścili się w nim kasy, poczekalnia, nastawnia, z boku pomieszczenie składowe z rampą i na górze mieszkania dla pracowników kolei. Pomimo zniszczeń, do dzisiaj zachowała się interesująca rozczłonkowana bryła, typowa dla tzw. historyzmu malowniczego wraz z elementami elewacji, takimi jak kamienny cokół czy odstonięte elementy konstrukcji drewnianej w ścianie szczytowej /tzw. pruski mur/, natomiast elewacja zdradza znamiona wczesnego modernistycznego stylu – tynkowane ściany, secesyjne spłaszczone łuki okien, eliptyczne świetliki pod okapem i stylizowane ornamenty. Jednym słowem, rozwiązanie dosyć wymyślne, jak na dworzec w małej miejscowości z początku XX wieku!

Pani Wójt, Rada Sołecka Straszynie i reprezentanci lokalnych organizacji społecznych zainteresowani przyszłym użytkowaniem wyremontowanego obiektu spotkali się na początku bieżącego roku, by zapoznać się z rezultatami poprzedzającej inwestycję inwentaryzacji. W tym miejscu należy zawrzeć podziękowania dla projektantów Studia Alex ze Straszynie, którzy nieodpłatnie – jako wyraz poparcia dla tej pozytywnej inicjatywy – wykonali inwentaryzację i zaprezentowali efekty swojej pracy w postaci niezwykle interesującej prezentacji. Po zapoznaniu się z dokumentacją obecni odbyli burzliwą debatę na temat funkcji, jakie miałby spełniać ten budynek, tak aby mógł być wykorzystywany przez jak najszersze grono mieszkańców.

Wstępną propozycją do rozważenia, którą przedstawiła Rada Sołecka było wykorzy-

stanie części budynku dworca na gabinety lekarskie, które mogłyby zaspokoić najpilniejszą potrzebę opieki lekarskiej (internista, pediatra dla dzieci chorych) dla mieszkańców Straszynie i okolic. Jednak po analizie układu pomieszczeń i możliwości jakie daje budynek, stwierdzono, że funkcja taka jest bardzo trudna do zrealizowania ze względu na wymagane normy. Ponadto uzyskano potwierdzenie ze strony Pani Wójt, że są realne przesłanki ku temu, żeby temat przychodni w Straszynie został rozwiązany kompleksowo w perspektywie najbliższych lat. W związku z powyższym najodpowiedniejsza wydała się koncepcja powołania centrum kultury i integracji jako miejsca spotkań dla mieszkańców Straszynie i gminy Pruszcz Gdański.

W celu zapewnienia prężnego funkcjonowania centrum wydaje się być celowe, aby jednostka ta podlegała merytorycznie pod OKSiBP w Ciepłowie. Mając na uwadze, jak prężnie działa Ośrodek, można zakładać że podlegała placówka w Straszynie będzie funkcjonować równie dynamicznie, a infrastruktura dworca zostanie w pełni wykorzystana z pożytkiem dla okolicznych mieszkańców. Fakt przejścia przez OKSiBP potwierdził już jego dyrektor pan Grzegorz Cwaliński, który po zakończeniu prac budowlanych i wykończeniowych obejmie nadzór nad placówką.

W wyniku tych konsultacji określono funkcje, jakie powinien spełniać budynek dworca w przyszłości.

– Biblioteka nie mieści się w dotychczasowej siedzibie. Gmina stale zapewnia środki na zakup nowości, szybko wzrasta liczebność księgozbioru i jednocześnie, wraz z rozwojem naszej miejscowości, powiększa

się ilość osób korzystających z biblioteki i czytelników. W każdym tygodniu zapisuje się po kilku nowych czytelników. Projekt utworzenia w dobudowanej części mediateki z prawdziwego zdarzenia z pewnością byłby atrakcyjny dla młodych czytelników, i to w szerszym zasięgu niż mieszkańców Straszynie, ale także wyżynnej części powiatu gdańskiego, a nawet południowych dzielnic Gdańska. Co stoi na przeszkodzie, by na wsi powstał nowoczesny obiekt na wzór mediateki w Manhattanie we Wrzeszczu, gdzie można będzie wypożyczać audio- i e-booki, filmy i płyty? – zadaje pytanie pani bibliotekarka Halina Ludka. W nowych przestrzeniach będziemy mieli lepsze warunki do organizowania wydarzeń kulturalnych, spotkań z pisarzami, kameralnych koncertów, wystaw i warsztatów. Będzie to tym łatwiejsze, że użytkownikami dworca zostaną nasze lokalne organizacje pozarządowe, które – we współpracy z biblioteką – dzięki wspólnej siedzibie będą mogły realizować interdyscyplinarne projekty z różnych dziedzin.

– Problemem w dotychczasowych przedsięwzięciach jest brak odpowiedniej siedziby. Nie mamy stałej przestrzeni ekspozycyjnej i magazynowej do przechowywania prac i narzędzi, sztalug i namiotu wystawienniczego. W swojej działalności korzystamy ze świetlicy wiejskiej, Zespołu Szkół w Straszynie, OKSiBP-u, Domu Rekreacyjnego w Straszynie i prywatnych domów. Mając na względzie rozszerzenie działań artystycznych, brakuje nam lokalu dostosowanego do naszych potrzeb. Posiadanie takiego miejsca przygotowanego do funkcji artystycznych, pozwoliłoby na ich realizację. Stowarzyszenie ma wiele planów na przy-

ność. Pragniemy, aby budynek dworca stał się miejscem organizowania spotkań artystycznych dla społeczności gminy. Nadal chcemy organizować warsztaty i wystawy. Będziemy prezentować twórczość naszych członków oraz zaprzyjaźnionych stowarzyszeń przez organizację wernisaży, kiermaszy sztuki, przeglądów artystycznych. Na naszych warsztatach zaobserwowaliśmy ogromne zainteresowanie tworzeniem ceramiki wśród dzieci i młodzieży. Dotychczas podczas warsztatów ceramicznych korzystaliśmy z uprzejmości naszej członkini mającej pracownię w Kartuzach, co powodowało kłopotliwą konieczność dojazdów

*pod fachową opieką osób z wyższym wykształceniem muzycznym, możliwość rejestracji oraz obróbki i tzw. masteringu wszelkich materiałów nagrywanych w studiu. Mogą to być również wydawnictwa promujące region, gminę, sołectwo Straszyn, np. w formie audiobooków.*

Wiejska świetlica dotychczas funkcjonuje w niedogranym miejscu, z nieszczelnymi oknami i ubogim zapleczem socjalnym. Przeniesienie do nowej siedziby znacznie podniesie standard przebywania dzieci na zajęciach świetlicowych. Tę samą dotychczasową świetlicę wykorzystują Koło Seniorów „Bursztyнки” i Koło Gospożycy Wiejskich w Straszynie. Jak wiele nowych możliwości działań otworzy się po przeprowadzce! A „Straszyn biega”, a Klub Kajakowy „Radunia”, harcerze, wolontariusze – to również potencjalni użytkownicy dworca. Wreszcie, wszyscy inni niezrzeszeni mieszkańcy mogliby organizować spotkania okolicznościowe, nieformalne spotkania przy kawie i herbacie; to wszystko przy darmowym bezprzewodowym dostępie do Internetu Hot Spot. Potrzeba wypracowania spójnej koncepcji wykorzystania dworca z punktu interesów mieszkańców Straszyna i okolicy podpowiedziała również wiele innych prospołecznych rozwiązań.



Wizualizacja budynku po przebudowie  
fot. Archiwum gminne pruszcza gdańskiego

Planujemy mieć piec ceramiczny i koło garncarskie. – takie wizje roztacza Pani Danuta Kraszewska prezes Stowarzyszenia Twórców „Przystanek Sztuka”. W przypadku uzyskania zgody na zlokalizowanie na dworcu siedziby Stowarzyszenia i możliwości prowadzenia w nim działalności, to miejsce wpisałoby się w mapę naszej Gminy jako prawdziwy przystanek sztuki, do czego bezpośrednio nawiązuje nazwa naszego Stowarzyszenia.

Szczególne plany posiada Stowarzyszenie Dolina Raduni, a zwłaszcza jego filia Radio Toksyna. Adam Szpała, długoletni członek ekipy radiowej – *chcemy przenieść do dworca studio radiowe, ale też stworzyć profesjonalne studio nagrań i realizacji dźwięku. Dałoby to możliwość przeprowadzenia zajęć i warsztatów z obróbki dźwięku, warsztatów mikrofonowych (wokalnych i wokarno-instrumentalnych), dziennikarskich. Zajęcia byłyby dostępne bez względu na wiek, na miejscu bez dojeżdżania do Trójmiasta, finansowane z pozyskiwanych grantów. Otworzyłoby się możliwość przeprowadzania prób dla lokalnych zespołów, które zawsze szukają miejsca do grania*

Mogłyby odbywać się w nim spotkania rady sołectkiej i radnych z mieszkańcami. Może znalazłby miejsce punkt konsultacyjno-terapeutyczny dla osób uzależnionych?

W pomieszczeniach dworca znajdzie się zapewne miejsce na magazyn sprzętu sołectkiego, jak kosiarka, narzędzia, namiot itp. Otoczenie wokół budynku daje możliwości utworzenia małego placu zabaw dla dzieci z elementami małej architektury nawiązującej do pierwotnej funkcji tego miejsca oraz sezonowego przystanku na szlaku rowerowym – z miejscem do odpoczynku i tablicą informacyjną. W wystroju dworca oraz jego otoczeniu można wprowadzić elementy świadczące o tym, że był to kiedyś prawdziwy dworzec kolejowy (np. kolejowe tablice informacyjne na budynku, oryginalny bruk, lampy; stolarka drzwiowa i okienna. Sottys Straszyna Witold Płotka chciałby, żeby budynek dworca był ściśle powiązany z integracją lokalnego środowiska i sugeruje wykonanie drobnej części prac społecznie przez podmioty, które będą korzystać z tego obiektu. Uważa, że nie jest możliwe, aby centrum kultury wypełniało wyżej wymienione funkcje bez zaangażowania

organizacji działających społecznie w naszej miejscowości. Powinny one zaangażować się w przedsięwzięcia realizowane w przyszłym centrum np. przeprowadzić minimum 3-4 inicjatywy w ciągu roku. Członkowie Stowarzyszenia Przystanek Sztuka i Doliny Raduni zgłosili już swój akces przy pracach porządkowych podczas budowy. Mam świadomość, że pogodzenie tak różnorodnej działalności na stosunkowo niedużej powierzchni byłego dworca nie jest proste. Niemniej wierzę, że konstruktywna dyskusja potencjalnych użytkowników doprowadzi do optymalnych rozwiązań. Jak zapewnia pani wójt Magdalena Kołodziejczak, będą prowadzone dalsze konsultacje w sprawie funkcji społecznych tego obiektu.

A tymczasem Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków wyraził już zgodę na planowane przedsięwzięcie, a Urząd Gminy otrzymał pozwolenie na budowę. Pomyślnie zakończyły się rozmowy z PKP na temat nieodpłatnego przejęcia przez Gminę dodatkowego terenu przyległego o pow. ok. 2 000 m kw. z przeznaczeniem na duży parking. W grudniu zostanie ogłoszony przetarg „na przebudowę i rozbudowę dawnego dworca w Straszynie z przeznaczeniem na Gminny Dom Kultury”. Rozpoczęcie prac inwestor planuje w styczniu przyszłego roku. Nowy projekt dworca jest dialogiem pomiędzy dwoma stylami – zabytkowy budynek z secesyjnymi detalami, podmurówka z kamienia czy drewnem na elewacji, jest bezpośrednio zestawiony z czystą w formie, współczesną bryłą. Biały, przeszklony „kubik” przyszłej mediateki jest przeciwieństwem dawnej architektury. Nie konkurowując z nią – stanowi raczej neutralne tło. Dzięki temu jest ona podkreślona – właśnie dzięki dużemu kontrastowi.

Reasumując, realizacja centrum kultury i integracji w Straszynie nada wsi zupełnie nowy wymiar. Sprzyjać będzie integracji mieszkańców, poszerzeniu dostępu do kultury, zwiększeniu prestiżu miejscowości – byłaby to pierwsza wiejska mediateka w całej Polsce, druga w Gdańsku – i rozwojowi lokalnej społeczności. Cieszymy się, że w budżecie gminy znajdują się środki na realizację tego przedsięwzięcia. Na ostatnim zebraniu wiejskim pani wójt określiła przybliżony czas oddania tej placówki na styczeń 2016.

Może wspólnie z czytelnikami spróbujemy wymyślić interesującą nazwę dla byłego dworca? Zachęcamy do nadsyłania swoich propozycji na adres redakcji.

*Grażyna Goszczyńska  
Przy pisaniu niniejszego tekstu posłużyłam się m.in. dokumentem przygotowanym przez Radę Sołectką Straszyna dla Rady Gminy Pruszcz Gdański.*

## STRASZYNLANDIA, Władysław Kiedyk i Strasznie Fajny Dzień Dziecka w Straszynie



Fot. Piotr Zabłudowski

Dzieci mają swoje miejsce w Straszynie: skate park, boisko, siłownię, tyrolkę, karuzelę, ściankę wspinaczkową i wiele innych atrakcji. To zasługa uczniów, którzy złożyli petycję w 2012 roku na ręce pani Wójt Magdaleny Kołodziejczak w czasie imprezy z okazji Dnia Dziecka. Ciocia Madzia obiecała skate park i dotrzymała słowa.

Na wiosnę możemy spodziewać się uroczystości, na której zostanie nadane imię: Władysława Kiedyka oraz oficjalna nazwa: STRASZYNLANDIA.

Zapewne impreza z okazji Trzeciego Strasznie Fajnego Dnia Dziecka w Straszynie odbędzie się właśnie w Straszynlandii. Ciekawe czy dzieci znowu o coś poproszą?

## LUKS Straszyn nagrodzony przez Ministerstwo Sportu i Rekreacji - Ludowy Uczniowski Klub Sportowy sekcja tenisa stołowego

Memoriał Andrzeja Grubby w tenisie stołowym, zorganizowany w czerwcu 2013 r. przez LUKS Straszyn, został laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Ministra Sportu i Turystyki na najlepszą imprezę sportową w Polsce. Trenerzy, a zarazem organizatorzy straszynskiej imprezy - Witold i Jacek Chylińscy odebrali nagrodę w Centrum Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie.

LUKS Straszyn od 2002 roku wychowuje wspaniałych sportowców. Nie wszyscy pamiętają, że założycielem klubu był Stefan Dzierżek. Pierwszym trenerem sekcji od niemal 12 lat jest Witek Chyliński. Oto najbardziej zasłużeni uczniowie, którzy zdobyli miejsca w pierwszej dziesiątce na zawodach ogólnopolskich w tenisie stołowym: Bartosz Czerwiński, Klaudia Świerczyńska, Marcelina Kamińska, Anna Smolnicka, Marta Krajewska, Krzysztof Liwski, Łukasz Smolnicki, Dawid Jakusz, Iga Rusiecka, Łukasz Smolnicki, Daria Stawicka, Kamil Czwierzak i Paulina Splitt.

## Nasz Kościół na wzgórzu i niedzielne rodzinne obiady



Fot. Remigiusz Kwieciński

W 1982 r. Biskup Gdański Lech Kaczmarek erygował w Straszynie parafię. Pięć lat później konsekrowano kościół. Autorem projektu kościoła ze strzelistą białą wierzgą jest wybitny architekt profesor Szczepan Baum. Parafia św. Jacka liczy ponad 3000 wiernych i terytorialnie obejmuje swoim zasięgiem Straszyn, Borkowo, Goszyn i Arciszewo. Na terenie parafii funkcjonuje Dom Rekolekcyjny Archidiecezji Gdańskiej, a także przedszkole. Co niedzielę Dom Rekolekcyjny zaprasza na pyszny rodzinny lunch w godz. 12.00 - 18.00. Za wspaniałą dwudaniową obiad z deserem zapłacimy niecałe 30 zł

## Nie sposób wymienić wszystkich atrybutów Straszyna



fot. Remigiusz Kwieciński

Mamy dwa hotele: Cztery Pory Roku i Merkury, masażnię Majer, piekarnię Mielnik, światowej sławy producenta ekskluzywnych jachtów firmę Galeon, elektrownię wodną, galerię sztuki Szczudło, swój zespół pieśni i tańca Jagódki, bibliotekę, uroczą kwaciarnię Julię, dwie pizzerie, profesjonalne studio fryzjersko-kosmetyczne Kas-Kar, zakłady fryzjerskie, trzy przedszkola, warsztat samochodowy, dwie myjnie samochodowe, trzy stacje paliw. W jednej wiosce: Biedronka, Lidl i Netto. Kilkanaście znaczących firm produkcyjnych i handlowych. Od kilku lat działa Radio Toksyna – aktualnie poszukuje młodych reporterów, a zacyzny Klub Seniora zastępuje na osobny artykuł.

## Czy czegoś nam brakuje?

Zdecydowanie brakuje nam przychodni zdrowia. Pojawiła się szansa. Miejsce po rozbiorze spalonego domu najprawdopodobniej zostanie niezabudowane ze względu na szacunek dla ofiar tej tragedii. Natomiast w głębi będzie mógł powstać kompleks usługowo – handlowy z przeznaczeniem między innymi na przychodnię zdrowia. Miejmy nadzieję, że nasi władarze zaprojektują tam również teren zielony, ławeczki, drzewka i może mały targ ze świeżymi rybami.

Mamy czym się pochwalić i o co dbać. Możemy być dumni mieszkańcami Straszyna.

Tylko czasami przykro, jak tzw. „nie-dobre ptaki robią do swojego gniazda”. W imię własnych niespełnionych ambicji posiadania władzy opluwają ludzi, którzy mają duszę społecznika, którzy poświęcają z radością swój prywatny czas innym. Ale według zasad: „kto sieje wiatr ten burzę zbiera” i „dobro powraca” – możemy czuć się bezpieczni.

Irena Naroznowska - Sudot





# Kącik artystyczny stowarzyszenia twórców przystanek sztuka

Stowarzyszenie Twórców Przystanek Sztuka ma się czym pochwalić, gdyż w przeciągu trzech tygodni, od połowy września do 7-go października 2014 roku, zorganizowaliśmy cztery wystawy z zakresu malarstwa, rysunku, ceramiki i fotografii.



## Powarsztatowa wystawa prac artystycznych

13 września, w sobotę w Świetlicy Wiejskiej w Straszynie miał miejsce wernisaż uczestników warsztatów artystycznych. Amatorzy z zacięciem plastycznym w przeciągu trzech miesięcy uczyli się podstaw malarstwa, rysunku i ceramiki. Na warsztatach powstało wiele ciekawych prac, które mogliśmy podziwiać nie tylko na wernisażu, ale jeszcze cały następný dzień.

## Wystawa malarstwa i grafiki Teresy Piotrowskiej



Wernisaż wystawy malarstwa i grafiki Teresy Piotrowskiej odbył się 3-ego października w Galerii Szczudło w Straszynie. Wystawa prac malarki nie miała tytułu, bo jak sama autorka tych pięknych prac wyjaśnia, że stanowią one przekrój 25 lat jej pracy artystycznej i że są zbyt różnorodne, by je spisać jednym tytułem. Na obrazach króluje Wenecja. Grafiki zaś są wytworem jej ostatniego roku pracy twórczej. Tematem grafik to uchwycone chwile i miejsca, które dużo dla niej znaczą. Wystawa Teresy Piotrowskiej została uświetniona śpiewem i grą na gitarze zawodowego śpiewaka Polskiego Chóru Kameralnego pana Jerzego Stelmańskiego cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród licznie zgromadzonych gości.

## Wystawa malarstwa olejnego Heleny Męczkowskiej



1-ego października w Świetlicy Wiejskiej w Straszynie odbył się wernisaż malarstwa Heleny Męczkowskiej. Zaaranżowaliśmy świetlicę tak aby przypominała przytulną klimatyczną kawiarenkę z jasnymi obrusami na stolikach, z zapalonymi świecami i kwiatkami we flakonikach. Malarka wystawiła prawie trzydzieści swoich obrazów olejnych. Wśród nich były kopie Starych Mistrzów, portrety, kwiaty w wazonach i pejzaże, głównie przedstawiające ukochane jej góry. Wernisaż uświetnił swoją grą na akordeonie pan Wiesław Wódkiewicz- członek Gminnego Zespołu Pieśni i Tańca „Jagódki”.

## Wernisaż poplenerowy w Świetlicy Wiejskiej w Rokitnicy.



7 października w Świetlicy Wiejskiej w Rokitnicy podziwialiśmy prace artystyczne na wernisażu zorganizowanym przez Stowarzyszenie Twórców Przystanek Sztuka w ramach Projektu „Galop Pegaza”. Są to prace, które powstały na mobilnym plenerze artystycznym, który miał miejsce w trzech gminach : Pruszcz Gdański, Suchy Dąb i Kolbudy. Prace z zakresu malarstwa, rysunku, fotografii i ceramiki powstały na warsztatach prowadzonych przez instruktorów zrzeszonych w Stowarzyszeniu Twórców Przystanek Sztuka.

Wernisaż uświetniła poetka Zofia Sokół, która sugestywną recytacją swoich wierszy oczarowała wszystkich gości.





# Recepta na zdrowie

Uśmiech, pozytywne myślenie, wiara w ukrytą moc (Dar od Boga), miłość bezwarunkowa, wybaczenie i dziękowanie.

## Kto choruje ?

Ludzie, którzy mają negatywne myśli, nie potrafią wybaczać, zazdroszczą, nienawidzą, źle życzą bliźniemu, nie potrafią pomagać i dzielić się bezinteresownie, prowadzą chaotyczny tryb życia, źle się odżywiają, nie dotleniają swojego ciała fizycznego i nie potrafią się relaksować.

Proszę mi wierzyć, w tym krótkim opisie użyłam słów opisujących wielu z nas. Od lat obserwuję osobowości różnych postaci. Nie można znaleźć złotego środka na zdrowie dla wszystkich, ponieważ nie ma dwóch takich samych osób na kuli ziemskiej. Każdy człowiek ma inne potrzeby i urodził się z innym programem na życie. Jedno mamy wspólne – marzenia, chęć bycia zdrowym, bogatym i szczęśliwym. Pozwoliłam sobie na podzielenie się z Wami moimi obserwacjami i doświadczeniem.

## Moja recepta na zdrowie

Mimo wszelkich doświadczeń jakie nas spotykają każdego dnia, powinno się rano wstać z uśmiechem na twarzy, pozytywnie nastawionym, z wiarą, że wszystko co zaplanowaliśmy na nadchodzący dzień będzie pozytywnie załatwione. Każdą napotkaną osobę przywitać z uśmiechem, chodzić z podniesioną głową i wiarą, że posiada się moc, która pokona wszelkie trudności. Mówi się „Wiara czyni cuda”- tak sama tego doświadczyłam. Człowiek nie powinien mieć w sobie lęków i wątpliwości (to jest paraliżująca negatywna energia) ponieważ przyciąga się niechciane negatywne sytuacje. Trzeba być pewnym osiągnięcia celu. Powróć do przeszłości, czy pamiętacie jak to było w szkole przed egzaminami, część uczniów była spokojna i pewna zdanego egzaminu, ale były też osoby przerażone i narzekające, że nie dadzą rady. Tak też się działo, pewni siebie bez problemu zaliczali a zagubieni mieli duże trudności. Pozytywne myśli i wyobrażenia już dokonanego czynu przyciągają pozytywne osiągnięcie celu. Warto wyśnić sobie sytuację, która ma nastąpić dla śniącego w czasie przyszłym dokonanym. Idąc na egzamin wyśnić odbiór dyplomu i gratulacje, to pomaga.

**Podobnie dzieje się ze zdrowiem,** jeżeli z jakiegoś powodu nasze ciało jest w złej kondycji nie należy wyobrażać sobie negatywnych obrazów lecz myśleć pozytywnie, że ten stan jest chwilowy i szybko minie. Powinno się przemówić do siebie – jestem zdrowy, silny, pokonam wszelkie niedogodności, nie mam czasu na choroby bo muszę jeszcze tyle dobrego dokonać-. Człowiek zaczyna się programować na pozytywne życie. Można porównać nas do komputera, który bez programu nie działa. Samochód też daleko nie pojedzie bez dobrego paliwa, piec lepiej grzeje jak mamy mu dobry materiał do spalania. Tak też jest z nami, musimy się dobrze zaprogramować i nie pozwalać innym ingerować w nasz plan na życie. Człowiek niestety ulega często pokusom nie zawsze dobrym dla niego, jest wolna wola



o dorosły człowiek sam decyduje o własnym losie. Ja mogę tylko podpowiedzieć jakie istnieją możliwości.

**Człowiek potrzebuje energii do życia** pożywienia, powietrza, ruchu i relaksu. Żyjemy w czasach pośpiechu, nikt nie zastanawia się co je, czy się dotlenia i czy ma czas na odpoczynek. Dopiero jak pojawia się choroba, zaczyna zadawać sobie pytanie dlaczego? Tak to prawda zaniedbaliśmy nasze ciała fizyczne, staliśmy się leniwi, nie mamy ochoty na gotowanie w domu, kupujemy przetworzone jedzenie konserwowane chemią nie myśląc, że to szkodzi. A reklamy też nam nie ułatwiają życia. Z każdej strony kuszą nas kolorowe smakołyki, firmy prześcigają się sprzedając nam niekoniecznie zdrowe rzeczy. W pogoni dnia codziennego zapominamy o zdrowym jedzeniu, uczymy nasze dzieci złego odżywiania /batoniki, ciasteczka, cukierki /, zamiast zdrowego domowego obiadu. Nie należy się dziwić, że coraz młodsze dzieci chorują i mają alergię. Od wielu lat jemy nieprawidłowo i możemy winić tylko siebie, że staliśmy się wygodni i nie myślimy o przyszłości. Organizm ludzki ma swoją wytrzymałość, nasze filtry wewnętrzne / wątroba, nerki/ mają utrudnione zadanie, ponieważ każdego dnia spożywamy konserwaty, szkodliwe tłuszcze, cukry, używamy kosmetyki zawierające chemię, leki syntetyczne itp. Wprowadzając zdrowy tryb życia możecie sami sobie pomóc. Nigdy nie jest za późno na doprowadzenie swojego ciała fizycznego do dobrej kondycji poprzez zdrową kuchnię, ruch na świeżym powietrzu i relaks. Zdrowe jedzenie to ograniczenie mięsa, które zakwasza organizm a to powoduje choroby nowotworowe, jemy za dużo białej mąki (puste kalorie), biały cukier ciężki do trawienia,

szkodliwe tłuszcze itp. Jemy za mało warzyw i owoców produkowanych na naszym terenie. Polska jest krajem rolniczym, porównując z innymi krajami nie musimy szukać daleko dobrego jedzenia. Na wiosnę powinniśmy jeść zioła (pokrzywa, mniszek lekarski i inne), które oczyszczą nam krew z toksyn. Jak ktoś chce prowadzić zdrowy tryb życia, to znajdzie na to sposób, trzeba tylko chcieć. Innym źródłem energii dla człowieka jest powietrze i ruch. Coraz więcej powstaje grup ludzi biegających i chodzących z kijkami, chwala im za to. Ruch połączony z dotlenianiem organizmu jest świetnym sposobem na oczyszczanie ciała fizycznego, które lepiej później funkcjonuje. Fitness w zamkniętym pomieszczeniu nie będzie lepszy od ruchu na wolnym powietrzu. Człowiek po takim sporcie myśli pozytywnie, osiąga zamierzone cele a jego ciało samo się uzdrowia. Starsze osoby nie muszą biegać, spacer i przebywanie na świeżym powietrzu, głębokie oddechy też pomogą im oczyścić ciało z negatywnych energii. Zwracam się do młodych mam, żeby kupując żywność myślały co jest dla ich dzieci najzdrowsze. Zaczynicie gotować zdrowe domowe obiady jak to robiły nasze babcie, zamiast dawać dzieciom pieniądze na jedzenie, ponieważ zupełnie nie macie nad tym kontroli co Wasze dzieci kupują, dobra kanapka i marchewka z jabłkiem w pojemniczku do tornistra jest dla Waszych pociech na pewno zdrowsza.

**Duże znaczenie dla zdrowia ma odpoczynek,** czas na relaks. Żyjemy szybko i w stresie a to największy wróg człowieka i podstawa wszelkich chorób. Do tego jeszcze zła negatywna interpretacja sytuacji i człowiek ma podstawę do chorób serca, skoków ciśnienia, wrzodów żołądka itp. Dlatego wcześniej

dokończenie str 12



**TAKI PREZENT TYLKO W DOMO**  
**NOWOŚĆ DORADZTWO ARANŻACYJNE LUB 100 ZŁ NA ZAKUP KLAMEK\***



**SEMPRE**

Najchętniej kupowane drzwi

 **POL-SKONE®**

**DRZWI I OKNA**

[www.pol-skone.eu](http://www.pol-skone.eu)

**DOMO**  
Salon drzwi i podłóg

Straszyn, ul. Objazdowa 10 ( przy rondzie )  
tel. 58 682 00 76, tel. 58 682 02 24  
e-mail: [salon@domo.gda.pl](mailto:salon@domo.gda.pl)  
[www.domo.gda.pl](http://www.domo.gda.pl)

PROMOCJA OBOWIĄZUJE DO 30.03.2014 PRZY ZAKUPIE DRZWI SEMPRE



**Nasza firma świadczy szeroki zakres usług stolarskich.**

**Wykonujemy między innymi:**

- schody i parapety
- drzwi drewniane
- ramy do obrazów
- listwy wykończeniowe
- meble sakralne
- meble wg projektu i inne nietypowe konstrukcje

**Zakład Stolarski  
ul. M. Drzymały 12  
Straszyn**